

Lekcja 11

13 grudnia

ŻYCIE W ZIEMI OBIECANEJ

Tekst przewodni: Prz 15,1.

Zakres studium: Joz 22; Ef 6,7; J 7,24; Lb 25; Prz 15,1; 1 P 3,8-9.

Część I: Przegląd

Nie ma narodu bez prawa i ziemi. Podobnie było z biblijnym Izraelem, który w *Księdze Wjścia* otrzymał prawo, a w *Księdze Jozuego* otrzymał ziemię. Jednak jako królestwo kapłańskie Izraelici potrzebowali wyraźnej tożsamości zakorzenionej w ich powołaniu jako wybranego ludu, przedstawicieli Boga na Ziemi. Taka tożsamość nie mogła istnieć bez dwóch zasadniczych elementów: zupełnego zaangażowania i jedności. Ten temat jest treścią Joz 22. W tym czasie kraj był już zdobyty i podzielony między plemiona izraelskie - przynajmniej częściowo (gdyż jeszcze wiele pozostało do zrobienia). Niezależnie od tego faktu Izraelici nadal potrzebowali zrozumienia, co to znaczy być Izraelem. Ich potrzeba zrozumienia ich tożsamości jest celem ostatnich mów zapisanych w księdze, zawartych w Joz 22,1-8; 23; 24,1-28.

Podobnie jak mowy w Joz 23-24, słowa Jozuego zapisane w Joz 22,2-8 do Rubenitów, Gadytów i połowy plemienia Manassesa odchodzących na drugą stronę Jordanu miały być mową pożegnalną. Choć Jozue pożegnał się z nimi, z powodu sprawy z ołtarzem opisanej w drugiej części rozdziału musiał jeszcze raz nawiązać z nimi łączność. W swojej mowie Jozue wskazał drogę do całkowitego poświęcenia, które zaczyna się od miłości i prowadzi do służby. Incydent dotyczący plemion za Jordanem, przedstawiony w drugiej części rozdziału, wskazuje, że osobiste i zbiorowe poświęcenie się Panu bez jedności może stanowić zagrożenie dla realizacji Bożego planu. Jeśli Izraelici mieli przetrwać czekające ich wyzwania, nie powinni byli zapominać o swojej więzi z Bogiem i sobą nawzajem.

Część II: Komentarz

Joz 22 zawiera ostatnią narrację przekazaną w księdze poprzedzoną krótką mową szanowanego przywódcy skierowaną do plemion zza Jordanu, które po wykonaniu polecenia Mojżesza, iż mają pomóc braciom w podboju, były gotowe przekroczyć rzekę i osiąść w swojej ziemi. W swojej mowie do tych Izraelitów Jozue podkreślił, że choć będą oddzieleni rzeką, nadal należą do Izraela i powinni żyć stosownie do tego. Jozue zwrócił ich uwagę na znaczenie całkowitego poświęcenia się Jahwe w kontekście przymierza, co wymagało służby opartej na miłości. Mimo geograficznego oddzielenia zostali oni powołani do jedności w swoim poświęceniu dla *Tory* i jej Dawcy. Wzniesienie ołtarza miało stanowić próbę zarówno ich poświęcenia, jak i jedności.

Od miłości do służby

W Joz 22 przywódca Izraela zbliża się do końca swojej służby. Kraj został podzielony, a Izraelici uzyskali względne panowanie nad pozostałym terytorium, które jeszcze nie zostało podbite. Zbliżała się pora pożegnania. Jozue pewny, że nie ujrzy już przywódców plemion zajordańskich (choć miało się stać inaczej), udzielił im ostatnich pouczeń. W typowej strukturze przymierza Jozue pochwalił ich za to, iż wykonali wszystko, co nakazał im Mojżesz i on sam, by pomóc swoim braciom w podboju kraju (Joz 22,2-3). Następnie podkreślił wierność Boga w spełnianiu Jego obietnic i ogłosił, iż nadszedł czas odpoczynku (Joz 22,4). Przed ich odejściem podsumował zasadnicze przesłanie *Tory* (prawa) i objaśnił ścieżkę zupełnego poświęcenia w pięciu bezokolicznikowych zdaniach wskazujących logiczną progresję od miłości do służby:

Po pierwsze, „miłować Pana, Boga waszego” (BT). Miłość jest podstawą charakteru Boga i wszystko zaczyna się od niej. Służba bez miłości to legalizm. Taka służba stanowi wypaczenie *Tory* i nie może być akceptowana przez Boga. Obok chodzenia w przykazaniach i przestrzegania ich miłowanie jest sumą prawa, co wyraził Mojżesz w swojej pożegnalnej mowie (Pwt 10,12-13.20; 11,1; 6,4-15; 13,4-5). Nie ma sprzeczności między starotestamentowym i nowotestamentowym objawieniem Boga. On stworzył ludzi, by mieli więź z Nim opartą na miłości a nie lęku. Apostoł Paweł mówi w 1 Kor 13,2, że bez „miłości” bylibyśmy „niczym”. Nasza miłość jest reakcją na Jego miłość, gdyż miłujemy Go, bo On nas pierwszy umiłował (1 J 4,19). Nasza miłość zwraca się ku Bogu zarówno w Jego transcendencji Stwórcy (*Elohim*) jak i immanencji naszego Pana (*Jahwe*), który mieszka ze swoim ludem.

Po drugie, „postępować zawsze Jego drogami”. Biblia często posługuje się metaforą „chodzenia” („postępowania”) w odniesieniu do więzi Boga z Jego ludem. Wyraża ona z jednej strony bliskość, a z drugiej porozumienie. W dosłownym sensie Bóg chodzi (hebr. *hлк*) ze swoim ludem (Wj 13,21; por. Rdz 3,8). W duchowym sensie Bóg wzywa ludzi, by chodzili z Nim. Na tym tle wyobrażenie to wyraźnie odnosi się do więzi, gdyż „czy idzie dwóch razem, jeżeli się nie umówili?” (Am 3,3). Ponadto wskazuje postępowanie wymagane od tych, którzy wybrali chodzenie z Bogiem, co zostało zaznaczone w Kpł 26,23-24: „Jeżeli (...) będziecie postępować wobec mnie opornie, to również i Ja postąpię wobec was opornie”.

Po trzecie, „zachowywać Jego przykazania”. Przestrzeganie prawa jako wyrażonej woli Boga jest naturalnym odruchem wdzięcznego serca, które pojmuje to, czego Bóg dokonał dla człowieka. W tej sekwencji

występuje progresja od miłości jako punktu wyjścia, pierwszej iskry, przez więź zaufania, która wreszcie prowadzi do posłuszeństwa. Dlatego Jan mówi, że „przykazania jego nie są uciążliwe” (1 J 5,3). To oczywiste, że prawdziwe posłuszeństwo wypływa z miłości, co podkreślił Jezus w swoich słowach skierowanych do uczniów: „Jeśli mnie miłujecie, przykazań moich przestrzegać będziecie” (J 14,15). Przestrzeganie prawa miało zapewnić Izraelitom życie (Kpł 18,5), ale nie życie w sensie zbawczym, a pełnię życia w kraju, który otrzymali. Trzymając się Bożych zasad Izraelici mogli zbudować sprawiedliwe i dostatnie społeczeństwo, którego sukces byłby świadectwem dla świata.

Po czwarte „przyłgnąć do Niego”. Hebrajskie słowo *dbq* może oznaczać równocześnie „przyłgnąć” albo „rozszcześcić”, zarówno w dosłownym jak i metaforycznym sensie. W drugim znaczeniu wskazuje stan wierności, uczucia i bliskości. Pierwszy przypadek użycia tego słowa odnosi się do mężczyzny, który ma przyłgnąć do swojej żony w małżeństwie: „Dlatego opuści mąż ojca swego i matkę swoją i złączy się [*dbk*] z żoną swoją, i staną się jednym ciałem” (Rdz 2,24). To samo wezwanie do przyłgnięcia do Jahwe, także poprzedzone nakazem miłowania Go i posłuszeństwa wobec Niego, występuje w Pwt 30,20, gdzie Mojżesz podaje powód: „albowiem on jest żywotem twoim” (BG). Jak tonący do ratownika, Izraelici powinni byli przyłgnąć do Boga jako ich jedynej nadziei. Obraz ten przywołuje na myśl także potrzebę uporczywości i wytrwałości w trwaniu w więzi z Bogiem w nowym kraju, kiedy liczne czynniki rozprasające uwagę będą się domagały ich zainteresowania.

Po piąte, „służyć Mu całym waszym sercem i całą duszą”. Wyrażenie „służyć Jahwe” występuje pięćdziesiąt sześć razy w *Starym Testamencie* i często oznacza „oddawać cześć” albo „wiernie przestrzegać przymierza”. Służenie Jahwe zostało przedstawione faraonowi jako cel opuszczenia Egiptu przez Izraelitów: „I powiedz mu: Pan, Bóg Hebrajczyków, posłał mnie do ciebie z wezwaniem: Wypuść lud mój, aby mi służył na pustyni” (Wj 7,16; por. Wj 12,31). Kiedy Izraelici wyszli z Egiptu, w gruncie rzeczy przeszli na służbę innego Pana - Jahwe zamiast faraona. Służąc Bogu mieli doświadczyć błogosławieństwa i spełnić swoje przeznaczenie stając się błogosławieństwem dla wszystkich rodów Ziemi. Ostatecznie odkupieni są także powołani do służenia Bogu na zawsze (Ap 22,3). Dlatego ludzie znajdują swoją prawdziwą tożsamość jedynie dobrowolnie służąc swojemu Stwórcy z miłości. To połączenie miłości i służby jest paradoksem egzystencjalnym - kiedy stworzenie żyje tylko po to, by służyć sobie, doświadcza jedynie zamieszania, rozpacz i śmierci. Ale kiedy stworzenie dobrowolnie rezygnuje z służenia sobie i poddaje się woli Stwórcy, znajduje prawdziwy cel, zadowolenie i pełnię życia. Takie rozumowanie wynika z słów Jezusa zapisanych w Łk 9,24: „Kto bowiem chce zachować duszę swoją, straci ją, kto zaś straci duszę swoją dla mnie, ten ją zachowa”.

Po wygłoszeniu pożegnalnej mowy Jozue pobłogosławił plemiona zajordańskie i odesłał je do ich dziedzictwa (Joz 22,6). Te słowa miały być ostatnimi słowami Jozuego skierowanymi do nich, jednak niedługo potem wydarzenia związane z budową ołtarza miały wystawić na próbę ich determinację w kwestii podążania za pouczeniem Jozuego. Brak jedności miał się okazać problemem w dziejach Izraela. Wkrótce po śmierci Jozuego brak miłości do Boga, chodzenia z Nim, posłuszeństwa wobec Niego, trzymania się Go i służenia Mu doprowadził do braku teologicznej jedności, o którym świadczy *Księga Sędziów*, a ta w końcu spowodowała rozpad Izraela. Pod koniec *Księgi Sędziów* czytamy opis wojny domowej, która doprowadziła niemal do wytopienia Beniaminitów (Sdz 20-21). Choć monarchia na krótki czas politycznie i duchowo zjednoczyła plemiona izraelskie, ta jedność nie była trwała. Po rozłamie na północne i południowe królestwo Izraelici przestali być jednym narodem. Odstępstwo stało się czynnikiem rozpadu i zaniku jedności. Historia Izraela ilustruje fakt, iż jedność i całkowite poświęcenie się Bogu idą ze sobą w parze.

Część III: Zastosowanie

Trwała więź

W *Biblii* więź Boga z Jego ludem jest często porównywana do małżeństwa. Bóg jest przedstawiany jako miłujący małżonek, a Izraelici jako niewierna żona. Ta metafora ilustruje niezmienną miłość Boga niezależną od nieposłuszeństwa Izraelitów. W *Nowym Testamencie* przyjście obiecanego Mesjasza jest porównane do ceremonii zaślubin.

Pomyśl o swoim doświadczeniu więzi z bliskimi i przyjaciółmi. Zastanów się, jak przepis Jozuego na zupełne poświęcenie jest niezbędny dla szczęśliwych i trwałych więzi. Rozważ każdy z czynników z osobna i opisz, jak przyczyniają się one do udanych więzi:

1. Miłość
2. Chodzenie
3. Szacunek
4. Przyłgnięcie
5. Służba

Trwała jedność

„Wizytator w szpitalu psychiatrycznym dla niebezpiecznych pacjentów zauważył, że wszyscy oni są pilnowani przez zaledwie trzech uzbrojonych strażników. Zapytał oprowadzającego go lekarza:

- Czy nie obawiacie się, że pewnego dnia ci ludzie zjednoczą się, rozbroją strażników i uciekną?

- Nie! - odpowiedział lekarz. - Wariaci nigdy się nie zjednoczą” (Michael s. Green, *1500 Illustrations for Biblical Preaching*, Grand Rapids 2000, s. 65).

Nasz duchowa choroba sprawia, że nie potrafimy się zjednoczyć. Z nowotestamentowego punktu widzenia jedność Kościoła jest cudem dokonany przez Ducha Świętego we współdziałaniu z nami (Ef 5,2-15).

1. Czy przyczyniasz się do jedności Kościoła, czy raczej utwierdzasz podziały w Kościele?
2. Jeśli twoje postawy i działania szkodzą jedności Kościoła, jak możesz je zmienić, aby budować jedność zamiast ją niszczyć?



MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI

- **Przewodniki**- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.
- **Pytania**- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej.

www.adwent.pl

dział: Studium biblijne

- **Materiał do „Czasu misji”:**
<https://adwent.pl/czas-misji>

KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI

- Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.
- Propozycje dodatkowych zajęć.
- Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.
- Wspólnota, modlitwa

każdy czwartek, godz.20.00

Zoom: 856 5129 9515

Kod dostępu: Biblia